

KL. IV

28.04.2020

Temat: Niezwykli bracia - Jonatan i Karol



Witaj Mateuszu, na dzisiejszych zajęciach zajmiemy się trochę smutnym tematem, a mianowicie stratą kogoś bliskiego. W bardzo przystępny sposób przedstawiła ten temat pani Astrid Lindgren w powieści Bracia Lwie Serce. Przeczytaj wzmiankę o autorce, by potem zapoznać się z treścią fragmentu tej powieści. Zapraszam.



Zapoznaj się z informacjami na temat autorki opowieści - Astrid Lindgren:



Astrid Lindgren -jako dziecko była urwisem, uwielbiała chodzić po drzewach. Debiutowała mając trzynaście lat – na łamach jednej z lokalnych gazet. W wieku siedemnastu poświęcała dużo uwagi pisaniu reportaży. Pojawiła się wówczas jej najśłynniejsza postać, czyli Pippi Pończoszanka. Następnie rozwijała już dalej historie związane z tą jedną postacią. Książki te były w Szwecji pozycjami

bestsellerowymi, poruszającymi wyobraźnię nie tylko dziecięcą. Astrid Lindgren została tym samym autorytetem w zakresie książek dla dzieci, które wkrótce zdobyły zawrotną ilość tłumaczeń na inne języki. Pracowała jako redaktor literatury dedykowanej dzieciom. Jej dorobek literacki dziś opiewa na ponad 20 powieści oraz opowiadań ujętych w zbiory, a ponadto związane z tym sztuki wystawiane są na deskach teatrów i obecne radiu, telewizji i na ekranach kin. Pogrzeb artystki został w Szwecji wielkim wydarzeniem. Na uroczystościach pogrzebowych obecnych było wiele znamienitych osobistości z całego kraju i świata. Najśłynniejszą książką była opowieść pt. Dzieci z Bullerbyn, pozostałe, wśród nich Bracia Lwie Serce, zdobyły również wielu czytelników.

Przeczytaj fragment:

PRZEŻYC
STRATĘ

Astrid Lindgren

Bracia Lwie Serce

Fragmenty

Tłumaczenie: Teresa Chłapowska

Teraz dochodzę do tego, co takie ciężkie. Do tego, o czym nie mam siły myśleć. I o czym nie potrafię przestać myśleć.

Mogło przecież tak być, że mój brat Jonatan [czytaj: junatan] dalej by mieszkał ze mną i siedział przy mnie wieczorem, i opowiadał różne rzeczy, i chodził do szkoły, i bawił się z dziećmi na podwórzu, i robił mi wodę z miodem, i tak dalej. Ale tak nie jest... tak nie jest!

Jonatan jest teraz w Nangijali [czytaj: nangijoli].

Ciężko mi, nie mogę, nie, nie mogę tego opowiedzieć. Tak potem napisali w gazecie:

Wczoraj wieczorem niedaleko ulicy Wiciokrzewu wybuchł gwałtowny pożar, powodując całkowite spłoniecie starego, drewnianego domu oraz śmierć jednej osoby. Gdy ogień powstał, w mieszkaniu na drugim piętrze znajdował się sam, chory i leżący w łóżku dziesięcioletni chłopiec, Karol Lew. Chwilę później wrócił do domu jego trzynastoletni brat Jonatan i zanim ktokolwiek zdolał go powstrzymać, rzucił się do płonącego wnętrza, by ratować brata. Tymczasem cała klatka schodowa w jednej chwili stanęła w płomieniach, a odciętym przez ogień pozostało jedynie wyskoczyć przez okno. Przerażeni ludzie, którzy tłumnie zgromadzili się przed domem, musieli bezsilnie patrzeć, jak trzynastolatek wziął brata na plecy i mając za sobą płomienie, bez namysłu wyskoczył przez okno. Padając na ziemię, chłopiec doznał tak silnych obrażeń, że prawie natychmiast zmarł. Natomiast młodszy brat, którego przy upadku ochroniły plecy starszego, wyszedł cało. [...]

Na innej stronie gazety było więcej o Jonatanie. Napisała o nim jego pani ze szkoły. Napisała tak:

Drogi Jonatanie Lew, czy nie powinieneś raczej nazywać się Jonatan Lwie Serce? Pamiętasz może, jak czytaliśmy w podręczniku do historii o odważnym królu angielskim Ryszardzie Lwie Serce i ty powiedziałeś wtedy: „I pomyśleć sobie, że ktoś może być tak odważny, że piszą o nim potem w podręczniku do historii [...]”. [...] w tym decydującym momencie byłeś przecież odważny, ty też byłeś bohaterem. Twoja pani ze szkoły nigdy cię nie zapomni, twoi koledzy też będą cię długo pamiętali. Pusto będzie w klasie bez naszego wesołego, pięknego Jonatana. Lecz ci, których kochają bogowie, umierają młodo. Odpoczywaj w pokoju, Jonatanie Lwie Serce!

Greta Andersson

[...] Chyba nie ma w całym mieście człowieka, który by nie żałował Jonatana i nie uważał, że byłoby lepiej, gdybym ja umarł zamiast niego. Tak przynajmniej zrozumiałem z tego, co mówiły te różne ciotki, które tu przylatują [...]. Wzdychają, patrzą na mnie, przechodząc przez kuchnię, i mówią do mamy: „Biedna pani Lew! Akurat właśnie Jonatan, który był taki wyjątkowy!”.

Mieszkamy teraz w domu obok naszego dawnego. Dokładnie w takim samym mieszkaniu, tylko że na parterze. [...] Wszystko jest prawie tak, jak dawniej. Ale też wszystko, dokładnie wszystko jest inaczej niż dawniej! Bo nie ma już Jonatana. Nikt przy mnie nie siedzi wieczorem i nie opowiada, jestem taki samotny, że aż w piersi boli. I mogę tylko szeptać sobie te słowa, które Jonatan powiedział tuż przed śmiercią. Wtedy, kiedy po wyskoczeniu z okna spadliśmy na ziemię. On najpierw leżał twarzą do ziemi, ale ktoś go odwrócił i zobaczyłem jego twarz. Trochę krwi sączyło mu się z kącika ust i prawie nie mógł mówić. Ale mimo to spróbował jakby się uśmiechnąć i wydobył z siebie tych kilka słów: „Nie płacz, Sucharku, zobaczymy się w Nangijali!”.

Tyle tylko powiedział, nic więcej. Potem zamknął oczy i ludzie przyszli go zabrać, i już go nigdy więcej nie zobaczyłem.

Tego, co potem się działo, nie chciałem pamiętać. Ale nie można zapomnieć czegoś tak okropnego i złego. Leżałem na kanapie i myślałem o Jonatanie, aż mi prawie głowa pękała, i nikt nie potrafiłby bardziej tęsknić,

Przydatne
słowa

Działania mające na celu pomoc drugiej osobie, bez oczekiwania czegoś w zamian, nazywamy **bezinteresownymi**.

Przykład użycia:
Alicja **bezinteresownie** pomaga starszej sąsiadce w porządkach.

niż ja wtedy tęskniłem za nim. I bałem się. Przychodziło mi na myśl, że a nuż to nieprawda z tą Nangijalą! A nuż to tylko taka jakaś zabawna historia, Jonatan tyle ich wymyślał! Bardzo wtedy dużo płakałem.

Ale potem Jonatan przyszedł mnie pocieszyć. Tak, naprawdę! Ach, jakie to było cudowne! Wszystko zrobiło się znów prawie jak dawniej. Widocznie zrozumiał, tam w Nangijali, jak ja się czuję bez niego, i uznał, że musi mnie rozweselić. [...]

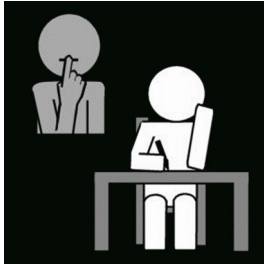
Stało się to jakiś czas temu, wieczorem. Leżałem w łóżku, sam w domu, i płakałem za nim, i bałem się, i czułem się nieszczęśliwy i chory, i bardziej biedny, niż to się da opisać. Okno w kuchni było otwarte [...].

I wtedy przyszedł.

Leżałem i płakałem z głową wciśniętą w poduszkę, a tu słyszę gruchanie, całkiem blisko. Podniosłem oczy i widzę, że siedzi na parapecie gołębica i patrzy na mnie miłym wzrokiem. Śnieżnobiała gołębica, zauważcie, nie żadna taka szara, jak te z podwórza! Śnieżnobiała gołębica! Nikt nie zrozumie, co poczułem, jak ją zobaczyłem. Bo było dokładnie tak, jak w piosence: „...może któregoś wieczoru przyfrunie do twojej chatki śnieżnobiała gołębica”. Zdawało mi się, że znów słyszę, jak Jonatan śpiewa: „Wtenczas, Sucharku, będę wiedział, że to twoja dusza...”. Ale teraz on do mnie przyszedł zamiast ja do niego.

W powieści „Bracia Lwie Serce” autorka zmierzyła się z problemem rzadko poruszonym w literaturze dziecięcej, łamiąc tym samym pewne tabu. Zajął się ukazaniem problemu śmierci dziecka, a także tego, w jaki sposób najmłodszy usiłują się zmierzyć z tą trudną, acz nieuniknioną kolejną rzeczą.

Jako pierwszy do krainy Nangijali (po śmierci) przedostaje się starszy z braci Jonatan – ten, który dotychczas przekonywał usilnie brata, że nie ma się czego obawiać, że śmierć to tylko moment przejścia do cudownej krainy, w której nic nam już nie zagraża i życie staje się tu w pełni szczęśliwe. Autorka stara się w ten sposób pokazać nam, że naturalny strach przed nieznanym można przezwyciężyć, wykazując się odwagą w życiu codziennym. Opowieść Jonatana, a także jego bohaterski czyn (ratuje przed pożarem brata, sam ponosząc śmierć) uspokajają Karola, dodają mu odwagi i sprawiają, że wyzbywa się strachu przejścia na tę drugą stronę, gdzie będzie miał możliwość znów połączyć się z ukochanym bratem.



W tym fragmencie współistnieją 2 światy- realny i fantastyczny. Realny to małe szwedzkie miasteczko, fantastyczny zaś, to tajemnicza kraina Nangijali, do której trafia się po śmierci. Narratorem, czyli opowiadającym jest młodszy z braci, Karol.

1. Dlaczego Jonatan otrzymał przydomek Lwie Serce?
2. Jakiego czynu dokonał Jonatan?
3. Gdzie, po śmierci trafił chłopiec?
4. Jak tę stratę przyjął jego brat?

Wydarzenie jakie ma miejsce w tym fragmencie można rozpatrywać w kategorii tragedii czyli sytuacji wywołującej rozpacz, smutek.

Jakie uczucia w związku z tą sytuacją miał Karol?

Jakie wydarzenie spowodowało, że Karol odzyskał spokój?

Powieść ta uczy nas miłości i szacunku wobec najbliższych. Ukazuje odwagę i szlachetność jako najważniejsze cechy w życiu.

Zadanie domowe

Mateuszu, narysuj swoje wyobrażenie tej szczęśliwej krainy Nangijali, do której trafił starszy z braci.

Dziękuję za uwagę Marzena Marcjasz

